

Sygn. akt V KK 56/22

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2022r.

sprawy **L. M.**

skazanego za czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz. U. nr 179, poz. 1485 ze zm.) o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 10 września 2021r., sygn. akt IX Ka (...),

zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 1 kwietnia 2021r., sygn. akt VIII K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszym z zarzutów kasacji jej autor wskazał na rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie przepisu prawa karnego materialnego, tj. art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Odwoławczy nie mógł jednak naruszyć wskazanego przepisu, ponieważ go nie stosował. Zmiana dokonana przez ten Sąd dotyczyła wyłącznie wymiaru kary za czyn przypisany skazanemu przez Sąd I instancji. W pozostałym zakresie, a zatem także co do kwalifikacji prawnej tego czynu, orzeczenie Sądu Rejonowego zostało utrzymane w mocy.

Przypomnieć ponadto wypada, że zarzut naruszenia prawa materialnego musi wskazywać na błąd w subsumpcji lub wykładni prawa. Zawsze zatem bazą dla niego są niekwestionowane ustalenia faktyczne, które w niniejszej sprawie są przez obronę podważane.

W pkt 2 i 3 kasacji postawiono zarzuty rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. 433§2 k.p.k.

W pkt 2 wskazano, że Sąd Odwoławczy miał się dopuścić tego uchybienia poprzez pominięcie rozważenia zarzutu apelacyjnego „w zakresie przepisu art. 57 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a mianowicie nie podjęcia analizy kwalifikacji tegoż przepisu na tle rozważań Sądu I instancji (...)”, a zatem zarzutu z pkt 2 zwyczajnego środka odwoławczego, w którym wskazano, że skazany czynił wyłącznie przygotowania do tego przestępstwa.

Z lektury uzasadnienia Sądu II instancji wynika jednak, że Sąd ten odniósł się do powyższego zarzutu apelacji w pkt 3.1. uzasadnienia wyroku. Nie powtarzając szerokiej argumentacji Sądu Odwoławczego można jedynie zaakcentować okoliczność, że potwierdzenie, że skazany był uczestnikiem obrotu narkotykami, a zatem wypełnił znamiona czynu z przywołanego wyżej przepisu, stanowi sam fakt wejścia przez niego w posiadanie substancji psychotropowej. L. M. i samodzielnie nie wyprodukował amfetaminy, w której posiadaniu był. Jako że była to znaczna ilość narkotyku, słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że musiał ją pozyskać od osoby nie będącej konsumentem. Już samo to wskazuje na udział skazanego w obrocie środkami psychotropowymi. W istocie, bez znaczenia pozostaje zatem, czy skazany miał zamiar przekazania tych środków kolejnym osobom, choć już sam fakt posiadania ich w znacznej ilości (prawie 3.000 gramów) nie pozwala na ustalenie, że były one przeznaczone wyłącznie na własne potrzeby.

Odnosząc się zaś do zarzutu z pkt 3 kasacji, w którym wskazano na uchybienie polegające na „sprzeniewierzeniu się zasadzie swobodnej oceny dowodów, co skutkowało nieprawidłowym ustaleniem, że zabezpieczone u skazanego narkotyki pozwalały na uzyskanie ok. 3.000 porcji, co pozwoliłoby odurzyć 3.000 osób, w sytuacji gdy ustalenia te oparto wyłącznie na dowolnej ocenie, bez przeprowadzenia specjalistycznych badań w zakresie jakości zabezpieczonego narkotyku”, należy podnieść, że w treści zwyczajnego środka odwoławczego nie postawiono zarzutu o tożsamej treści, ani też odpowiednika takiego zarzutu. Tym samym nie sposób zarzucać Sądowi Okręgowemu, że nie dokonał rozważań w omawianej kwestii. Ponadto, Sąd Odwoławczy nie dokonywał ocen materiału dowodowego w tym zakresie ani nie czynił samodzielnych ustaleń faktycznych. Kasacja w tym fragmencie skierowana jest zatem do orzeczenia Sądu I instancji, a co za tym idzie, wbrew przepisowi art. 519 k.p.k., który, *in principio*, dopuszcza wywiedzenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego wyłącznie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie.

Ostatni z zarzutów kasacji (pkt 4), dotyczący niewspółmierności wymierzonej skazanemu kary, jest w świetle dyspozycji art. 523§1 k.p.k., w postępowaniu kasacyjnym, niedopuszczalny.

Konkludując, skarżący nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, tym bardziej zaś o rażącym charakterze, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.